



Drodzy Instruktorzy i Animatorzy Nordic Walking w Polsce

W kwietniu 2009, minie rok odkąd przestałem być formalnie INWA National Coach of Poland, oraz pół roku, gdy moja strona, www.nordicwalk.pl, zniknęła w Internecie. Dziś, wraca ona w nowej szacie graficznej, a Ja chciałbym przekazać Wam co się ze mną działo, i jakie mam najbliższe plany.

Na wstępie muszę wyraźnie zaznaczyć, że nadal, nieprzerwanie od 2003 roku, działam na rzecz promowania Nordic Walking w Polsce, a moją domeną są szkolenia liderów i instruktorów, oraz coraz większej rzeszy amatorów chodzenia z kijkami po zdrowie. Ponadto, nadal występuję na konferencjach naukowych, w mediach, i jestem zapraszany na wykłady, kursy i pokazy w różnych miejscach w kraju.

Winny jestem Wam teraz kilka wyjaśnień, których z różnych powodów, nie tylko zawodowych, ale i osobistych, nie mogłem złożyć wcześniej, zwłaszcza na łamach mojej strony internetowej.

Jak zapewne wiecie, nie podjąłem współpracy z Polską Federacją Nordic Walking (obecnie przedstawiciela INWA w Polsce), ponieważ mimo ustnych zapewnień najważniejszych członków jej Zarządu (w większości, składającego się z wyszkolonych przeze mnie instruktorów INWA), nigdy nie otrzymałem na piśmie stosownych dokumentów, wyrażających wolę takiej współpracy. Ponadto, nie przyjąłem postawionego mi przez INWA ultimatum, określającego w jednoznaczny sposób, co stanie się moją licencją INWA Coach, jeśli nie podejmę współpracy z PFNW.

Zatem, wystosowałem pismo do INWA, w którym podziękowałem moim zagranicznym kolegom za 5 lat współpracy, polegającej na wprowadzeniu do Polski tej organizacji, sprzętu firmy Exel, oraz wyszkoleniu w Polsce 330 instruktorów (70 w kilku krajach na świecie). Życząc im dalszych sukcesów, poinformowałem o rezygnacji z licencji i pracy na rzecz PFNW. Niestety, nie stać było nikogo z nich na odwrotne podsumowanie moich działań, o braku podziękowania nawet nie wspomnę. Tym bardziej nie żałuję swojej decyzji. Warto tu wspomnieć o certyfikatach INWA wystawianych, z ramienia INWA, przeze mnie uczestnikom moich szkoleń – zawsze były, są i będą ważne (nikogo z Was nie można zmuszać do wstępowania do PFNW, nikt z Was nie stracił też raz zdobytych umiejętności i kwalifikacji instruktorskich – a próby dezawuowania ich wartości, są, delikatnie mówiąc, nie na miejscu – zamierzam wystosować do INWA list w tej sprawie. Z przykrością muszę przyznać, że strony internetowe PFNW i niektórych jej instruktorów, zupełnie zapomniały o takich animatorach Nordic Walking w Polsce jak: Piotr Wróblewski, Marcin Wroński, Jacek Szafranski, Krzysztof Stasiak, Krzysztof Cimek, Tadeusz Owczarski czy Piotr Kowalski, informując internautów o historii Nordic Walking w Polsce.



Od czerwca 2008 mieszkam w Warszawie, swoim rodzinnym mieście, gdzie przez ostatnie 8 miesięcy promuję Nordic Walking wraz z projektem o nazwie Polska Szkoła Nordic Walking & Wellness, we współpracy z różnymi partnerami, m.in. z firmą Walker by Robert Korzeniowski, którą promowaliśmy przy okazji kilku imprez ogólnopolskich. Działalność ta, dzięki życzliwości Grzegorza Pytkowskiego i jego współpracowników, którzy pomogli nam zaistnieć w Warszawie, zaowocowała zdobyciem wielu nowych doświadczeń, umiejętności i kontaktów, które wkrótce przełożą się na konkretne działania, o których będziemy informować Was regularnie.

Ważnym osiągnięciem tego etapu mojej pracy, jest zaproszenie mnie do współpracy przez firmę SPORTIMPEX, wyłącznego importera sprzętu sportowego firmy LEKI. Propozycja wzajemnych działań oraz pełna akceptacja moich projektów zyskały wsparcie ze strony pana Jacka Szafrąńskiego i Krzysztofa Stasiaka pionierów LEKI Nordic Walking Polska, którzy w niezwykle życzliwy sposób przyjęli mnie oraz Kasię Wota, na swój pokład. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że od 2005 roku byliśmy głównymi konkurentami w Polsce, i, niezależnie od siebie, zrobiliśmy dużo dobrego dla rozwoju Nordic Walking w naszym kraju. Teraz od 2 miesięcy testuję kijki LEKI = najlepszy i najbardziej wyrafinowany technologicznie sprzęt o jakim marzy każdy zapalony miłośnik chodzenia z kijkami – mam skalę porównawczą – obcowałem na co dzień przez 6 lat ze sprzętem firmy Exel, który zawsze uważałem za najlepszy – a jednak na dzień dzisiejszy trudno w ogóle porównać te dwie, jakby nie było, najbardziej rozpoznawalne marki na rynku Nordic Walking na świecie. Cieszę się, że wreszcie mam do czynienia ze sprzętem, który jest niezawodny, bardzo atrakcyjny w sprzedaży dla wymagających klientów, oraz tych wszystkich, którzy stawiają na wysoką jakość, szeroki wachlarz atrakcyjnych modeli, a najważniejsze, na profesjonalną obsługę. Na moich szkoleniach, ten sprzęt promuje i sprzedaje się sam, a opinie klientów są niezwykle pozytywne. Tej klasy sprzęt, to przyszłość aktywności outdoorowych w Polsce. Wierzę, że główny konkurent pójdzie za ciosem i kiedyś dorówna tej marce – w końcu czuję do firmy Exel duży sentyment.

Zamierzam promować swoje szkolenia i działania we współpracy z LEKI Nordic Walking Polska, podjąłem się też innych projektów, o których opowiem na mojej nowej stronie wkrótce.

Zwrócę się też do Was, instruktorów, których wyszkoliłem w Polsce, z propozycją współpracy, której celem będzie nie tylko dalsze upowszechnienie Nordic Walking, ale i promowanie innych aktywności i działań, zmierzających do uzdrowienia naszego społeczeństwa w oparciu o naturalną profilaktykę

Z poważaniem

Dyrektor Zarządzający PSNW&W